

ELEMENTARZ

DLA

DZIECI POLSKICH.



WARSZAWA.

Nakładem i drukiem Józefa Ungra,

przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nr. 394.

1862.

KAROLA WILD

WE LWOWIE.

141

04b

206645
I

Wolno drukować pod warunkiem złożenia w Komitecie Cenzury, po wydrukowaniu, prawem przepisanej liczby egzemplarzy.

Warszawa dnia 28 Stycznia (9 Lutego) 1862 r.

Starszy Cenzor, *Antoni Funkenstein.*

G. I. 66

100, 27





A a

Aniol

Ampułki



B b

Bocian

Beczka



Baran



C c

Cygan

Ciern

Ciele



D d

Dobosz

Djabel

Dzwon



E e

Ekonom

Elementarz



F f

Figura

Fajka

Flaszka



G g

Grenadjer

Gołębnik

Granat

Grabie



H h

Huzar

Hak



I i

Indyk

Infuła

Igielnik



J j

Jeleń

Jaje

Jablko



Kk

Krakowiak

Kościół

Kogut

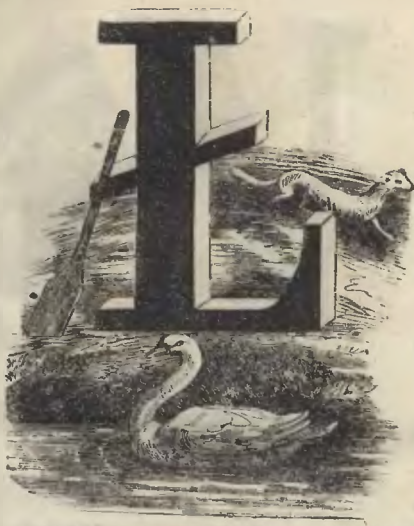
Kura



Ll

Lanca

Lew



L

L l

Łopata
Łasica
Łabędź



M m

Mazur
Małpy



N n

Niemiec



Niedźwiedź



O o

Orzeł

Ogary



P p

Paw'
Pióro
Piłka
Pistolet



R r

Rama
Rynka
Ryby
Rak

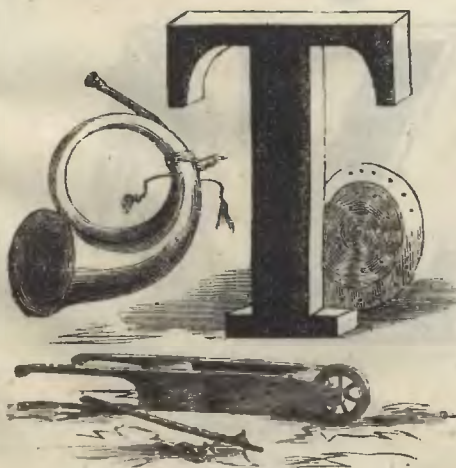


S s

Strzelec

Serce

Sarna



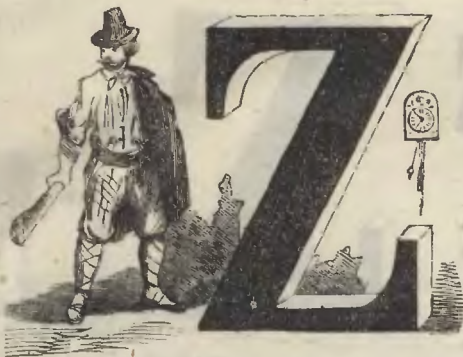
T t

Trąba

Tarcza

Taczki

Topór

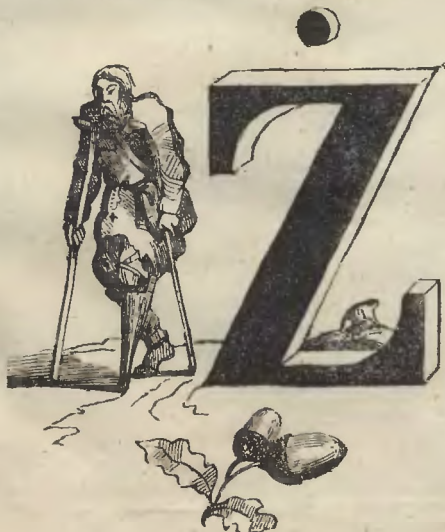


Z z

Zbójca

Zegar

Zając



Ż ż

Żebrak

Żołędz



Ż ż

Żrebie

Źródło

Muski





Święta Panno nad Pannami,
Matko Boga jedynego!
Proś za nami Syna Twego,
Przyczyń się za dzieteczkami.

A A B C Ć D E Ę F G
H I J K L Ł M N Ń O
P R S Ś T U W X Y
Z Ż Ź

a a b c ć d e ę f g h i j k
l ł m n ń o ó p r s ś t u
w x y z ż ź

Samogłoski:

a a e ę i o ó u y

Spółgłoski:

b c ć d f g h j k l ł m n Ń
p r s ś t w x z ż ź

Spółgłoski podwójne.

CH CZ RZ SZ DZ DŻ DŹ SZCZ
ch cz rz sz dz dż dź szcz

Głoski pisane większe i mniejsze.

A A B C Ć D E Ę F G
H I J K L Ł M N Ń O
P R S Ś T U W X Y
Z Ż Ź

Wielkie

a ą b c ć d e ę f g h i j
k l ł m n ń o p r s ś t u
x y z ż ź

Ba-ba	Bu-da	Bu-ty	Bý-ki
Ca-ca	Ca-ly	Ce-py	Cu-da
Do-ba	Da-ma	Da-ry	Dę-by
Fa-ra	Fi-ga	Fu-ra	Fu-sy
Ga-dy	Ga-da	Gę-ba	Gó-ra
Ho-la	Ha-la	Hu-la	Ha-sa
Ja-ja	Ju-ki	Ja-ki	Ję-ki
Ka-ra	Ko-za	Ku-ra	Ko-sy
La-la	Li-ny	Li-ra	La-sy
Ło-za	Ła-pa	Ła-ka	Ły-ko
Ma-ma	Mó-wi	Mą-ka	Mę-ka
No-ga	No-ra	No-sy	Na-gi
Po-le	Po-ra	Pi-je	Pę-ta
Ró-za	Ry-by	Ra-ki	Ra-ny
So-wa	Sa-ma	Si-wy	Si-la
Ta-ta	Ta-ki	Ty-ki	Tę-gi

Wa-ga	Wę-że	Wi-no	Wo-da
Zi-ma	Zę-by	Ze-ro	Zu-pa
Ża-ba	Żu-py	Ży-wy	Ży-to
eb-n	zq-q	yl-q	sz-q
yd-q	zr-q	sz-q	sz-q
z-n	sz-q	sz-q	sz-q
Bu-ra-ki	Ba-ra-ny	Bi-bu-ła	
Ce-bu-la	Cu-da-ki	Ci-sa-wy	
Da-ru-je	Do-le-ży	De-bo-wy	
Fa-so-la	Fi-la-ry	Fa-ty-ga	
Ga-da-ja	Gó-ra-le	Go-to-wy	
Ha-ra-py	Hu-za-ry	Hi-la-ry	
Jó-ze-fa	Je-że-li	Ju-ha-sy	
Ka-pó-ta	Ka-li-na	Ku-la-wy	
La-to-wy	Le-ni-wy	Li-si-ca	
Łu-pi-na	Ło-dy-ga	Ło-pa-ta	
Ma-li-ny	Mo-ty-le	Ma-ko-wy	
Na-ro-wy	No-ży-ce	No-wi-na	

Pa-ku-ty. Po-no-wa. Po-ko-ra.
 Ra-ci-ce. Ry-ba-cy. Ro-go-wy.
 So-ko-ty. Se-ka-ty. Si-ko-ra.
 Ta-mu-je. Te-re-sa. To-po-ry.
 Wa-ru-je. We-zo-wy. Wo-li-ki.
 Za-go-ny. Ze-ga-ry. Za-sa-da.
 Ze-la-zo. Ze-go-ta. Zu-la-wy.
 Bu-ko-wi-na. Bi-ja-ty-ka. Ce-ro-wa-ny.
 Do-ga-du-je. Fa-ty-gu-ja. Ga-da-ja-cy.
 Ha-ko-wa-ty. Ka-ra-bi-ny. Ma-ry-nu-ja.
 Na-bi-ja-ny. Po-ze-ra-ny. Re-ka-wi-ce.
 Se-ro-wa-ty. Tu-li-pa-ny. Za-bi-ja-my.
 Ma-ma da-je ka-we. Ta-ta go-ni
 we-za. Ko-zy ma-ja ro-gi. Ze-by

bo-ła. Fu-ry wo-ża ży-to. Ce-py
 tę-go bi-ja. Ku-ba pi-je pi-wo
 Ró-ża ko-le. Ba-ba mó-wi. Ko-sa
 ko-si. Ry-by ży-we.

Le-ni-wi ry-ba-cy. Ba-ra-ny bó-da
 ro-ga-mi. Że-go-ta ma-ry-nu-je
 ry-by. Te-re-sa wy-no-si że-la-za.
 Ka-ra-bi-ny na-bi-ja-ja ku-la-mi.
 So-ko-ły la-ta-ja.

Bi-cze. Cza-sy. Czy-ta. Du-sza. Ga-szą.
 Hu-czy. Kasza. Li-czy. Mę-czy. No-sze.
 Pi-sze. Ry-czy. Sza-ty. Szu-mi. Szy-ba.
 Tę-cza. To-czy. Wę-szy. Ży-czy.

Bu-rza. Da-rzy. Ka-rze. Mo-rze. Pa-rzy.

Rze-pa. Sze-rzy. Wa-rzy.

Cha-ta. Da-chy. Chy-bi. Ko-cha. Chę-ci.

Mu-chy. Cho-wa. Pa-cha. Chu-cha. Su-

chy. Li-chy. Chi-ny. Zu-chy.

Bu-dzi. Cho-dzą. Dzi-ki. Dzi-wo-żo-na.

Do-wo-dzi. Ga-dzi-na. Go-dzi-na. Ka-

dzi-my. Ry-dze. Sa-dzą. Wo-dzi.

De-szcze. Szcze-pi. Szczu-ry. Je-szcze.

Szcze-ra. Pi-szczy. Szcza-wy. Pu-szcza.

Szcza-py. Pa-szcza.

Teo-fi-la po-da-je szczu-pa-ki.

Ku-ba mę-czy szczu-ra. Mu-chy

i mo-ty-le la-ta-ja. Bu-rza hu-

czy. Ta-ta pi-sze. Wo-da go-

ra-ca pa-rzy. Ko-ty ła-żą po
 da-chu. Wo-ły ry-czą na po-
 lu. Cho-dzi-my do ła-su po ry-
 dze. Ko-zy je-dzą ko-re. Gó-
 ra-le ko-szą łą-ki. Ka-ro-li-na
 tę-czę po-ka-zy-wa-ła po dę-
 szczu. La-sy szu-mią. Li-sy cho-
 dzą do-ko-ła no-ry.

3.

Aj. Bąk. Bas. Bęc. Bić. Bóg. Bądź.
 Bób. Buk. Byk. Cud. Cyt. Dąb. Dół.
 Duch. Dęszcz. Ej. Gad. Gaj. Geś.
 Gil. Guz. Hak. Jan. Jar. Jęk. Jeż.
 Już. Koń. Kot. Kęs. Las. Lis. Lej.
 Łan. Łap. Łój. Maj. Maż. Mąż. Mysz.

Nasz. Nos. Nóż. Och. On. Pan. Pas. Pęk. Pisz. Raz. Rąb. Rok. Rój. Ruch. Ryk. Sam. Sen. Sek. Sól. Szczur. Szczek. Szczaw. Tak. Tam. Ul. War. Wał. Wór. Węch. Wąż. Wóz. Ząb. Zyz. Zuch. Żar. Żur.

An-na. Ar-fa. Ar-ka. Ak-ty.
 E-wa. El-ba. Em-ma. Et-na.
 In-ni. In-na. I-wa. Il-za.
 Or-ka. Ol-ga. Of-ka. Ob-cy.
 Ul-ga. U-lan. Uz-da. U-gór.

A-dam. An-to-ni. Baj-ka. Bur-ka.
 Czap-ka. Cór-ka. Cu-dak. Czar-ka.
 Czé-pek. Czu-bek. Dą-bek. Do-mek.
 Fur-ka. Ha-rap. Hu-zar. Ja-nek. Jul-ka.
 Ko-min. Kur-ta. Ko-łek. Lam-pa.

Ław-ki. Mig-dał. Mor-da. Na-rew.
 No-gat. Nu-rek. O-rzech. O-rzeł.
 Par-tacz. Pan-na. Pusz-ka. Ro wek.
 Ro-czek. Rzecz-ka. Tu-rek. Tań-ce.
 U-pór. Wo-rek. Weł-na. Za-kaz. Ze-
 gar. Ząb-ki. Ży-dek. Żą-dza.

Pan pa-li lam-pę a sy-ño-wi
 da-je mig-da-ły. U-bo-gi ży-dek
 no-si o-rze-chy. Geś ge-ga. Każ-
 dy du-dek ma czu-bek. U-ła-ni
 zu-chy ja-da i pa-ła-sza-mi wy-
 wi-ja-ją. Za-jąc u-my-ka po po-
 lu. An-to-ni ma o-rze-chy
 w wor-ku. a w czap-ce cho-wa
 rę-ka-wi-czki.

Bia-ła. Bie-da. Ba-nia. Cia-ło. Dy-
 nia. Dzie-cię. Gier-ka. Ha-nia. Ko-
 nie. Ka-nie. Ło-pian. Mię-ta. Mia-
 ra. Nie-men. Pió-ro. Pie-rze. Ro-
 bię. Sia-no. Sie-mie. To-nie. Ta-
 nie. U-mię. Wie-zie. Zie-mia.

Bę-dzie-my. Cio-tu-nia. Da-nie-le.
 Fe-lu-nio. Ga-da-nie. Go-nie-nie.
 Ja-siu-nio. Ka-mie-nie. Le-niu-szek.
 Nie-bio-sa. Nie-dzie-ła. O-pie-kun.
 O-dzie-nie. Pier-ni-ki. Są-sie-dzi.
 Ka-mie-ni-ca. Nie-go-dzi-wy. U-tru-
 dze-nie.

O-sie-ro-ce-nie. Po-win-szo-wa-nie.

Đja-bel. Pi-ja-ny. Zja-da. Wje-dzie
 Zje-chal. Zje-dli.

Bla-dy. By-dłę. Cza-pla. Fli-sy. Fi-
 gle. Gli-na. Kle-cha. Kli-ny. Ma-
 gle. Mle-ko. Pla-my. Ry-gle. Sza-
 ble. Te-klä. Tle-je. Wle-źli. Wle-
 wa. Zle-ję. Błą-dzi. Bło-to. Cie-pło.
 Dla-wi. Dło-nie. Dłu-to. Głą-bie. Gło-
 sy. Głu-chy. I-gła. Ja-gły. Jo-dła.
 Kłę-bek. Ko-zły. Ku-bły. Mła-wa.
 Mło-ty. Mo-dły. Mło-dy. My-dło. Pla-
 czą. Płó-tno. Płu-gi. Pły-nie. Ra-dła.
 Sło-wa. Sły-szy. Tłu-my. Wi-sła.
 Zło-ty. Żą-dło. Chle-ba. Chle-wy.
 Chli-pie. Chlu-ba. Czło-wiek. Do-szły.
 Ka-szle. Kle-szcze. Szczu-pły.

Dzie-ci lu-bią za-baw-ki. Cza-
 pla ło-wi ry-by i w rze-ce lub

w je-zio-rze. Kra-ków le-ży nad
 Wi-śłą. He-len-ka po-na-le-wa-
 ła peł-ne ku-bły wo-dy. Kur-
 ta szcze-ka na kot-ka, a ko-tek
 ła-pie my-szy i szczu-ry. Płu-
 gi i ra-dła u-ży-wa-ją się do
 u-pra-wia-nia zie-mi. Te-klu-nia
 ca-łu-je cio-cie w rę-kę.

Dmu-cha. Fle-gma. Gmi-na. Sma-
 rzy. Smo-li. We-zmę. Zmo-wa.
 Zmy-śła. Cno-ta. Gnu-śny. Bie-dni.
 Bie-gną. Je-dna. Mo-cni. Noc-ny.
 Pię-kny. Po-tnę. Zna-ny. Żni-wo.
 Lu-żny. Ży-zny. Mo-żny. Mno-żny.

Śli-czny. Sznu-rek. Sma-czny. Ro-
 czny. Rze-czka.
 Gda-cze. Ni-gdy. Wdo-wa. Jaz-da.
 Łga-rze. Ma-tka. Sia-tki. Ska-cze.
 Wio-ska. Ską-py. La-ska. Skó-ra.
 Bra-cia. Do-bry. Bro-ni. Żu-bry.
 Dra-pie. Dro-ga. Mą-dry. Dru-ty.
 Gra-ją. Gry-zie. Gru-by. Kra-ta.
 Krą-ży. Kré-da. Kro-wa. Mo-kry.
 Kru-ki. Mro-zy. Pra-wda. Pre-ty.
 Pro-chy. Tra-wa. Wy-trę. Ju-tro.
 Wró-ble. Zra-zy. Zro-bię. Zry-wa.
 Po-żrą. Chra-pi. Chry-pi. Chru-pi.
 Wi-chry. Wsa-dzi. Wsu-wa. O-wsy.
 Wsy-pie. Wzo-ry. Dwo-ry. Kwa-sy.
 Zwa-da. Zwo-dzi. Swa-ry. Ła-two.
 Chwa-ty. Chwi-la. Chwy-ta. Chwa-li.

Kto się na go-ra-cém spa-rzy,
 ten na zi-mne dmu-cha. My-
 szy gry-zą w no-cy ko-ści.
 Koń chru-po-cze o-wies i po-
 smy-ku-je sia-no. Ju-tro wez-mę
 no-wą su-knię. We dwo-rze
 mie-szka gru-by e-ko-nom. Kro-
 wy je-dzą tra-wę. Wę-gle smo-lą.

G

Dnie-je. Gnia-dy. Gnie-wy. Gnio-
 tą. Śmia-ły. Śmie-chy. Nie śmia.
 Śnie-gi. Księ-życ. Książ-że. Śpie-wa.
 Świa-tło. Świę-ty. Tnie-my. Zbie-
 ram. Zmia-ta. Zmie-nia. Zwią-żę.
 Wsia-da. Wsio-wy. Ście-ty. Dzia-
 dek. Je-dzie. Dzio-by.

Że-brze. Brzo-za. Brzy-dki. Drza-
 zga. Wy-drze. Drze-wo. Grzą-dziel.
 Grzy-wa. Krza-ki. Krzą-ta. Krzy-
 czy. Wie-prze. Trza-ska. Trze-pie.
 Wie-trzą. Wrza-wa. Wrzą-cy. Chrzan.
 Wczo-ra. Wcze-śnie. Zbro-ja. -Stra-
 ta. Sio-stra. Śtro-na. Stru-ga. Trwa-
 ły. Trwo-ni. Trwo-ga. I-skra. Skro-
 bie. Skry-je. Skrę-ci. Spra-wa.
 I-skrzy. Skrzy-pi. Skrzy-pce. Skrzy-
 wi. Sprzą-ta. Sprzę-ty. Strze-la.
 Strza-ska. Strzę-py. O-strzę. Zgrza-
 ny. Zgrze-bło. Zgrzy-ta.

Le-dwie dnie-je; Jaś się śmie-
 je. Drze-wa ro-sną wcze-śnie
 wio-sną. Sio-strzy-czka ska-cze,
 bra-ci-szek pla-cze. Wrzą-ca

wo-da pa-rzy. Nie trze-ba do-
ty-kać się o-gnia. Ma-ma się
gnie-wa że Fra-nuś śpie-wa.
Chrzan krę-ci w no-sie, aż lzy
z o-czu pły-ną.

CZĘŚĆ RELIGIJNA.

W Imie Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

MODLITWA PORANNA.

Ojciec nasz, któryś jest w niebiesiech!
święć się Imie Twoje; przyjdź królestwo
Twoje; bądź wola Twoja jako w niebie
tak i na ziemi; chleba naszego powsze-
dniego daj nam dzisiaj; i odpuść nam
nasze winy, jako i my odpuszczamy na-

szym winowajcom; i nie wódź nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode złego. Amen.

POZDROWIENIE ANIELSKIE.

Zdrowaś Maryo, łaskiś pełna, Pan z Tobą. Błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławion owoc żywota Twego Jezus. Święta Maryo, Matko Boża! módl się za nami grzesznemi teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.

SKŁAD APOSTOLSKI.

Wierzę w Boga Ojca wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi, i w Jezusa Chrystusa Syna Jego jedynego, Pana naszego, który się począł z Ducha świętego, narodził się z Maryi Panny; umęczon pod Północnym Pilatem; ukrzyżowan, umarł i pogrzebion.¹ Zstąpił do piekieł, trzeciego dnia² zmartwychwstał. Wstąpił na niebiosy, siedzi na prawicy Boga Ojca wszechmogącego.³ Ztamąd przyjdzie sądzić żywych i umarłych. Wierzę

w Ducha świętego; święty kościół powszechny; świętych obcowanie; grzechów odpuszczenie; ciała zmartwychwstanie; żywot wieczny. Amen.

DZIESIĘCIORO BOŻEGO PRZYKAZANIA.

Jam jest Pan, Bóg twój, którym cię wywiódł z ziemi Egipskiej z domu niewoli.

1. Nie będziesz miał bogów cudzych przedemną.

2. Nie będziesz brał Imienia Pana Boga twego nadaremno.

3. Pamiętaj abyś dzień święty święcił.

4. Czcij ojca twego i matkę twoją.

5. Nie zabijaj.

6. Nie cudzołóż.

7. Nie kradnij.

8. Nie mów naprzeciw bliźniemu twemu fałszywego świadectwa.

9. Nie pożądaj żony bliźniego twego.

10. Ani domu, ani wołu, ani osła, ani sługi, ani służebnicy, ani żadnej rzeczy, które jego są.

Będziesz miłował Pana Boga twego, ze wszystkiego serca twego i ze wszystkiój duszy twojój i ze wszystkich sił twoich, a bliźniego twego jako siebie samego.

PROŚBA DO ANIOŁA STRÓŻA.

Aniele stróżu mój! Ty zawsze przy mnie stój; jak w dzień tak i w nocy, bądź mi zawsze ku pomocy. Aniele Boży! mnie tobie zleconego z Opatrzności Boskiej: strzeż, broń, zachowaj, rządz. Amen.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu, jak była na początku, niech będzie teraz, zawsze i na wieki wieków. Amen.

Kiedy rano, w południe i wieczór na pacierze dzwonią, należy mówić:

Aniol Pański zwiastował Pannie Maryi, i poczęła z Ducha świętego.

Zdrowaś Marya, łaskiś pełna i t. d.

Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego.

Zdrowaś Marya, łaskiś pełna i t. d.

A SŁOWO stało się CIAŁEM i mieszkało między nami.

Zdrowaś Marya, łaskiś pełna i t. d.

MODLITWA PRZED JEDZENIEM.

Boże, Ojciec niebieski! pobłogosław nas i te Twoje dary, które z Twojej szczodroblewości pożywać mamy, a spraw iżby posilając ciało nasze, ku pracy dla chwały Imienia Twego zdolnym je uczyniły. Amen.

MODLITWA PO JEDZENIU.

Przyjmij Boże wszechmocny podziękowania sług Twoich za wszystkie dary i dobrodziejstwa jakich nam z Twój łaski używasz, a spraw iżbyśmy Ci zawsze służyli, miłowali i czcili, przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

LITANIA

DO NAJŚWIĘTSZEJ PANNY MARYI.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.
 Synu, odkupicielu świata, Boże, zmiłuj się nad nami.
 Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami.
 Święta Trójco, jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.
 Święta Maryo,
 Święta Boża Rodzicielko
 Święta Panno nad Pannami
 Matko Chrystusowa
 Matko łaski Bożej
 Matko najczystsza
 Matko najśliczniejsza
 Matko niepokalana
 Matko nienaruszona
 Matko najmiłsza
 Matko przedziwna
 Matko Stworzyciela
 Matko Odkupiciela
 Panno roztropna
 Panno czcigodna
 Panno chwalebna
 Panno wślawiona
 Panno można
 Panno łaskawa
 Panno wierna
 Zwierciadło sprawiedliwości
 Stolico mądrości
 Przyczyno naszej radości

M
 o
 d
 l
 s
 i
 e
 z
 a
 n
 a
 m
 i.

Naczynie duchowne
 Naczynie poważne
 Naczynie osobliwszego nabożeństwa
 Różo duchowna
 Wieżo Dawidowa
 Wieżo z kości słoniowej
 Domie złoty
 Arko przymierza
 Furto niebieska
 Gwiazdo zaranna
 Uzdrowienie chorych
 Ucieczko grzesznych
 Pocieszycielko strapionych
 Wspomożenie wiernych
 Królowo Anielska
 Królowo Patryarchów
 Królowo Proroków
 Królowo Apostołów
 Królowo Męczenników
 Królowo Wyznawców
 Królowo Panieńska
 Królowo Wszystkich Świętych
 Królowo Korony Polskiej
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
 przepuść nam Panie.
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
 wysłuchaj nas Panie.

M
o
d
l
i
s
i
ę
z
a
n
a
m
i.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
zmiłuj się nad nami.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Ojciec nasz i t. d., Zdrowaś Marya i t. d.

ANTYFONA.

Pod Twoją obronę uciekamy się święta Boża Rodzicielko! naszymi prośbami nie racz gardzić w potrzebach naszych, ale od wszelakich złych przygód racz nas zawsze wybawiać. Panno chwalebna i błogosławiona! Pani nasza, Orędowniczko nasza, Pośredniczko nasza, Pocieszycielko nasza, z Synem Twoim nas pojednaj, Synowi Twojemu nas zalecaj, Synowi Twemu nas oddawaj.

V. Modl się za nami święta Boża Rodzicielko.

R. Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowycm. Amen.

KRÓTKI ZBIÓR KATECHIZMU

WEDŁUG KOŚCIOŁA Śgo RZYMSKO-KATOLICKIEGO.

Pytanie. Co jest Pan Bóg?

Odpowiedź. Stworzyciel nieba i ziemi i wszystkich rzeczy widomych i niewidomych.

P. Gdzie jest Pan Bóg?

O. W niebie, na ziemi i na każdym miejscu.

P. Czy Pan Bóg jest jeden tylko?

O. Jeden we trzech osobach.

P. Które są trzy osoby Boskie?

O. Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch Święty.

P. Czy wszystkie te trzy osoby Boskie są sobie równe?

O. Wszystkie są sobie równe, bo są jednym Bogiem.

P. Co jest święta Trójca?

O. Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch Święty, trzy osoby, a jeden Pan Bóg.

P. Kto nas stworzył?

O. Bóg Ojciec.

P. Na co nas stworzył Bóg Ojciec?

O. Ażebyśmy Go czcili, kochali i szanowali, a po śmierci na wieki z Nim królowali.

P. Która z trzech osób Trójcy przenajświętszej stała się człowiekiem?

O. Druga, to jest Syn Boży.

P. Co to znaczy że Syn Boży stał się człowiekiem?

O. Znaczy że wziął ciało i duszę ludzką.

P. Dla czego Syn Boży stał się człowiekiem?

O. Ażeby nas wykupił z niewoli piekielnéj, w którąśmy wpadli przez grzech pierworodny pierwszych rodziców naszych Adama i Ewy.

P. Czém nas Syn Boży odkupił?

O. Krwią własną najświętszą, którą przelał na krzyżu dla zbawienia naszego.

P. Kto nas oświecił.

O. Duch Święty.

P. Czém nas oświecił?

O. Dał nam rozum, wolę i pamięć.

P. Jakim sposobem bywamy oczyszczani od grzechu pierworodnego?

O. Przez chrzest święty.

P. Jakże się daje chrzest święty?

O. Lejąc na głowę wodę i mówiąc te słowa: Ja ciebie chrzczę w Imię Ojca i Syna i Ducha świętego.

P. Co każdy chrześcjanin katolik powinien wiedzieć i wierzyć?

O. To wszystko co Pan Bóg objawił, a kościół święty Rzymsko-Katolicki do wierzenia podaje.

P. W czym są zawarte główne artykuły wiary świętej.

O. W Składzie Apostolskim.

P. Co to jest Skład Apostolski?

O. Jest to wyznanie wiary, złożone przez Apostołów, w tych słowach: Wierzę w Boga Ojca i t. d. (obacz wyżej).

P. O co mamy Pana Boga prosić?

O. O to wszystko co się zawiera w modlitwie Pańskiej.

P. Która jest modlitwa Pańska?

O. Ojcze nasz i t. d. (obacz wyżej).

P. Czemu ta modlitwa zowie się modlitwą Pańską?

O. Bo nas nauczył ję Jezus Chrystus, Syn Boży, a pan nasz.

P. Ilorakie są przykazania?

O. Dwojakie: Boskie i kościelne.

P. Ile jest przykazań Boskich?

O. Dziesięć.

P. A ile kościelnych?

O. Pięć.

P. Które są przykazania Boskie?

O. Jam jest Pan, Bóg twój, i t. d.

P. Które są przykazania kościelne?

O. 1) Święta postanowione od kościoła święcić. 2) Mszy świętej słuchać nabożnie w każdą niedzielę i święto. 3) Posty nakazane zachować. 4. Spowiadać się i kommunikować przynajmniej raz w rok około Wielkiej Nocy w swojej parafii. 5) W zakazane czasy wesel nie odprawiać i dziesięciny kościołowi wiernie oddawać.

P. Ile jest Sakramentów świętych?

O. Siedm.

P. Które są?

O. 1) Chrzest. 2) Bierzmowanie. 3) Ciało i Krew Pańska. 4) Pokuta. 5) Ostatnie Olejem świętym namaszczenie. 6) Kapłaństwo. 7) Małżeństwo.

P. Jaki sprawuje skutek sakrament chrztu.

O. Gładzi grzech pierworodny i wszystkie uczynkowe przed nim popełnione, a czyni nas chrześcianami.

P. Jaki skutek sprawuje Sakrament bierzmowania?

O. Umacnia w wierze i czyni nas doskonałymi chrześcianami.

P. Co to jest Sakrament Ciała i Krwi Pańskiej?

O. Prawdziwe Ciało i Krew Pana naszego Jezusa Chrystusa, pod postaciami chleba i wina.

P. Jaki skutek sprawuje Najświętszy Sakrament Ciała i Krwi Pańskiej?

O. Posila dusze nasze do żywota wiecznego.

P. Jaki skutek czyni Sakrament pokuty?

O. Gładzi grzechy uczynkowe po chrzcie popełnione.

P. Jaki skutek sprawuje sakrament ostatniego namaszczenia Olejem świętym?

O. Pomaga do dobrej śmierci, a czasem przywraca zdrowie.

P. Jaki skutek sprawuje sakrament kapłaństwa.

O. Czyni ludzi kapłanami i biskupami.

P. Jaki skutek sprawuje sakrament małżeństwa?

O. Daje łaskę do pobożnego życia w małżeństwie i wychowania dzieci po chrześcijańsku.

P. Co to jest grzech?

O. Jestto dobrowolne przestąpienie przykazania Bożego lub kościelnego.

P. Ilorakie są grzechy uczynkowe?

O. Dwojakie: powszednie i śmiertelne.

P. Co to jest grzech powszedni?

O. Przestąpienie w małej rzeczy przykazania Bożego.

P. Co jest grzech śmiertelny?

O. Przestąpienie przykazania Bożego w rzeczy wielkiej.

P. Ile jest grzechów śmiertelnych?

O. Siedm: pycha, łakomstwo, obżar-

stwo i pijaństwo, lenistwo, gniew, nieczystość, zazdrość.

P. Co to jest cnota?

O. Jestto uczynek miły Panu Bogu.

P. Ile jest cnót teologicznych czyli Boskich?

O. Trzy: wiara, nadzieja, miłość.

P. Ile jest cnót głównych?

O. Cztery: roztropność, wstrzemięźliwość, sprawiedliwość, męztwo.

P. Które są główne dobre uczynki?

O. Modlitwa, post, jałmużna.

P. Wiele jest uczynków miłosiernych?

O. Siedm: łaknącego nakarmić, pragnącego napoić, nagiego przyodziać, chorego i więźniów ratować i nawiedzać, podróżnych w dom przyjąć, niewolnika wykupić, umarłego pogrzebać.

P. Ile jest darów Ducha świętego?

O. Siedm: bojaźń Boża, pobożność, umiejętność, męztwo, rada, wyrozumienie, mądrość.

P. Które są rzeczy ostateczne?

O. Śmierć, Sąd Boży, Niebo i piekło.

CZĘŚĆ OBYCZAJOWA.

GRZECZNE DZIECI.

Skoro tylko otworzę z rana oczy, zaraz siadam na łóżku i robię znak krzyża świętego. Potem wyskakuję z łóżka; bo brzydko jest wylegać się w niém długo jak leniuch, ale trzeba odrazu wstać, a wtenczas cały dzień wesoło przechodzi.

Wstawszy kładę pończochy wytrzepawszy je z kurzu, czyszczę trzewiki szczotką i sukienki miotelką, a umywszy się zimną wodą i uczesawszy, ubieram się i klękam do pacierza.

Modlić się trzeba pobożnie, nie oglądać na wszystkie strony, nie opierać się i nie opuszczać leniwie, żeby sobie uprosić łaskę Pana Boga na cały dzień któryśmy zaczęli.

Gdy skończę pacierz, wstaje, otrzepuję kolana, biegnę do ojca i matki, i całuję

jąc rodziców w ręce, oddaje im dzień dobry, potem witamy się z braciszkiem i siostrzyczką, a mama woła nas do śniadania.

Siadamy na krzeselkach przy stoliku, nie szturchając się i nie spychając, ani wadząc między sobą, bo gdyby mama usłyszała, nie dostalibyśmy śniadania.

Mama daje nam kaszkę, zaciereczki, mléczko albo wodziankę, a czasami w niedzielę herbatkę z bułką. Przy śniadaniu nie oblewamy stołu, nie plamiemy sukienek, nie walamy twarzy i rąk, bo grzeczne dzieci powinny starać się o czystość i niezasnucać mamy złém sprawowaniem.

Po śniadaniu dziękujemy rodzicom i każde idzie do swojej roboty. Najstarszy braciszek Staś zasiada przy stoliku, wyjmuje zeszyt z szuflady, bierze pióro i pisze to co mu tata naznaczy. Siostrzyczka Zosia siada przy mamie i uczy się robić pończoszki. Tata znów nim wyjdzie do pracy, bierze mię na kolana i na książeczkę uczy czytać.

Kiedy się ucze, nie oglądam się na wszystkie strony, nie kręcę się, nie przestępuję z nogi na nogę, ani wzdycham, bo dobry tata zasmuciłby się bardzo takim lenistwem; owszem uważam pilnie na litery, wyczytuję zgłoski a potem całe wyrazy. Gdy dobrze czytam, tata mnie chwali, czasem pocałuje, a nawet podaruje jabłuszko.

Gdy kończę lekcję, dziękuję tacie za naukę i biegnę do stolika schować książeczkę. Książki trzeba szanować, nie należy ich walać, ołówkiem lub piórem po nich bazgrać, stronnic rozdzierać ani zawijać; bo na książki ojciec wydaje pieniądze, a o zarobek trudno. Próżniaki tylko i leniuchy prędko drą książki.

Tymczasem Staś skończy swoje pisanie, a Zosiunia pończoszkę. Byliśmy wszyscy grzeczni, więc rodzice pozwalają nam się bawić. Ojciec wychodzi za zarobkiem, a mama siada i szyje.

Wujaszek podarował nam dwa arku-

sze malowanych żołnierzy. Stasio ich podkleił papierem grubym i powycinał, potem poosadzał na deszczułkach, tak że każdy osobnō stoi; na jednym arkuszu byli żołnierze z karabinami, dobosze z bębnami; oficerowie z pałaszami i to nazywa się picchota; na drugim konnica na konikach gniadych z chorągiewkami i dwóch trębaczy a jeden oficer. Franuś syn naszego gospodarza ma piękną mosiężną armatkę i dwa pudełka ołowianych żołnierzy. Przychodzi do nas czasem bawić się, gdy mu ojciec jego pozwoli: wtenczas zastawiamy cały stół wojskiem i prowadzimy wojnę.

Zosia bawi się swoją lalką, którą dostała od chrzestnej matki. Jestto laleczka piękna, i bardzo grzeczna. Zosia ubiera ją w sukienki i fartuszki, które jēj mama poszyła. Ma także maleńkie gospodarstwo: garnuszki, miseczki, talerzyki, filiżaneczki. Bawi się w gospodynię, gotuje potrawy w garczkach i karmi swoje

lalkę. Tak przechodzi czas bardzo wesoło.

Czasem znowu idziemy do ogrodu gospodarza. Franuś pokazuje nam różne kwiaty, jarzyny i drzewa, które rosną w ogrodzie a jego ojciec zrywa i daje nam, gdy jesteśmy grzeczni: agrest, porzeczki, maliny, wiśnie lub jabłka. W ogrodzie nie należy kwiatów zrywać, gałęzi łamać, owoców zbierać. O tym wiemy dobrze, bo to nie nasze, ale tego co je posadził.

Niekiedy ojciec Franusia prowadzi nas na grzędę, między jarzynę, tam nam pokazuje różne nieużyteczne zielska, które wyrywać należy; wyrywamy je na wyścigi, strzegąc aby nie naruszyć rosnącego warzywa. Kto największą kupkę zielska wyrwie, ten dostaje od gospodarza zawsze trochę owoców w nagrodę swjej pracy.

Bawimy się także w chowanego: jedno z dzieci kryje się za krzakiem w gę-

szczu albo za altanką, inne go szukają; kto schowa się dobrze, to niemało mamy kłopotu zanim go znajdziemy, ale ileż to radości i śmiechu gdy się schowanego odszuka.

Stasio zrobił z papieru latawca z długim ogonem, podkleił go trzaseczkami i puszcza w górę na sznurku: gdy wiatr wieje, to latawice leci bardzo wysoko w górę; my przypatrujemy się z ciekawością jak się coraz wyżej wzbija.

Czasami grywamy w piłkę, oznaczamy cztery miejsca, które zowią się cztery cele. Na każdym celu staje jeden i rzuca piłkę drugiemu. Piąty zpomiedzy nas biega w środku między celami, strzegąc się aby go który nie trafił piłką. Gdy się to stanie, on porywa znów piłkę i rzuca na nas, a jeżeli którego uderzy, to trafiony musi iść do środka. Uderzając drugiego, należy czynić to lekko aby mu przykrości nie wyrządzić; jeżeli przypadkiem ktoś zostanie uderzony mocniej, nie po-

winien gniewać się, a tem bardziej płakać, bo to chłopcykowi wcale nie przystoi: ból szybko przeminie, a płaksie wstyd na długo pozostanie.

Nie należy także o byle co skarżyć na drugich, lepiej daleko kiedy się zwaśnieni pogodzą, bo skarżenie i podwodzenie na drugich jest wadą szkaradną.

Mamy także do zabawy bąka. Jestto kula drewniana wewnątrz próżna, z otworem z boku, osadzona na nóżce. Nóżkę obwija się sznurkiem, a koniec jego przeciąga się przez rączkę drewnianą. Gdy się sznurkiem mocno szarpnie, bąk zaczyna się kręcić bardzo prędko i wydaje głos mocny, który daleko słyhać.

W niedzielę schodzi się kilku innych chłopczyków; przychodzi Jaś syn cieśli, Marcin i Staś synowie powroźnika, Józio syn stolarza, Karol syn mydlarza, i bawimy się razem na dużym dziedzińcu. Podczas zabawy niewolno robić krzyków i hałasów. Najczęściej mustrujemy

się. Ojciec Józia kazał nam wszystkim porobić karabinki z drzewa, i co niedzielę pozwala nam się bawić niemi. Kto najlepiej mustrę umieć, ten bywa oficerem. Czasem prowadzimy wojnę, a wtedy kasztany dzikie zastępują kule. Kto się dostanie do niewoli, musi swoją wolność kasztanami okupić.

Kiedy nas mama woła do obiadu, rzucamy zaraz zabawę, żeby nie czekała długo, biegniemy prędko nie szturchając się i nie popychając, wchodzimy do stancyi. Ojciec odmawia modlitwę przed jedzeniem, którą my stojąc pocichu powtarzamy.

Siadamy przy stole skromnie i cicho, nie bawimy się łyżkami, nożami i widelcami, nie naprzykrzamy się o jedzenie, ale każde czeka, aż z kolei dostanie swoją porcję. Przy jedzeniu trzeba uważać aby rosołem nie oblewać stołu i sukien, nie walać rąk i twarzy potrawami, nie rozpierać się na krzesła, nie opierać

łokciami na stole, nie rzucać ogryzionych kości pod stół, nie odbiegać od stołu, nie spierać się z sobą i nie przebierać w jedzeniu.

Po obiedzie, gdy rodzice wstaną od stołu, i my wstajemy, obcieramy usta, potem ojciec odmawia modlitwę po jedzeniu, a my dziękujemy rodzicom za obiad.

Odpocząwszy chwilę, powtarzamy z ojcem ranne lekcyc, a potem każde zatrudnia się robotą jaką nam mama wyznacza.

Wieczór, gdy nadejdzie czas spoczynku, rozbieramy się, układając sukienki i obówie w porządku, na krześle przy łóžeczku; potem kłękamy do pacierza, a odmówiwszy go pobożnie, oddajemy dobranoc rodzicom i kładziemy się spać grzecznie i cicho.

W niedzielę i dnie większe rodzice biorą nas z sobą do kościoła. W domu Bożym należy zachować się skromnie, nie

oglądać się na ludzi, nie patrzeć po ścianach, nie rozmawiać ani kręcić się; trzeba stać przodem ku ołtarzowi, przy którym odprawia się nabożeństwo i uważać pilnie na to co się w czasie mszy świętej dzieje, gdyż za powrotem ojciec wypytuje się, jak się odprawiało nabożeństwo i o czém ksiądz na kazaniu mówił.

Jeżeli rodzice biorą nas na przechadzkę, idziemy grzecznie, bez hałasu i krzyku, nie zaczepiając innych dzieci, nie drażniąc się z psami, bo to jest brzydki nałóg uliczników. Rodzice nam zawsze mówią, że gdy będziemy postępować dobrze i uczyć się pilnie, Pan Bóg nas błogosławić, a ludzie kochać będą; my też słuchamy dobrego ojca i kochanej mamy, bo oni zadają sobie wiele trudów i pracy około naszego wychowania, tym więc chociaż sposobem staramy się odwdziżyć za ich troskliwość.



KROTKIE NAUKI

o powinnościach człowieka, także o cnotach, grzechach i rzeczach ostatecznych.

P. Dla czego należy kochać Pana Boga nadewszystko?

O. Bo On nas stworzył, odkupił, oświecił i udziela nam wszystkich łask i dobrodziejstw.

Miłuj Pana Boga Twego
Ze wszystkiego serca swego.
On stworzył dziecinę,
Odkupił, oświecił,
I aniołkom^{om} zlecił
Strzedz w każdą godzinę.

P. Co to jest opatrzność Boża?

O. Jest to Jego święta opieka nad ludźmi i wszystkimi stworzeniami, która zaopatruje ich potrzeby i ratuje w każdej przygodzie.

Kogo Pan Bóg stworzy,
Tego nie umorzy.
Jego Opatrzność święta
Robaczka pielęgnuje,
Żywi ptastwo, zwierzęta
I człowieka ratuje.

P. Czy dzieci powinny kochać rodziców?

O. Powinny najbardziej po Bogu, bo rodzice w niemowlęctwie dziatki pielęgnują, wszystkim potrzebom zaradzają, uczą ich i wychowują, tak aby dorósłszy, stały się Bogu, ludziom i sobie użytecznymi.

Rodzice dzieci kochają,
Co potrzeba to im dają;
Więc za dobroć i kochanie,
Odplać im miłością swoją,
Bo to Boskie przykazanie:
Czcij Ojca i Matkę twoją.

P. Co to jest bliźni?

O. Bliźni, jestto każdy człowiek, kochać go należy jak siebie samego, nie

czynić mu źle, ale owszem dobrze, tak jak chcemy żeby nam drudzy czynili.

Kochaj bliźniego twego
 Jako siebie samego.
 Wszyscy ludzie na ziemi,
 Żydzi i chrześcianie,
 Są naszymi bliźniemi,
 I dziećmi twemi Panie.

P. Czy należy ziemię swoją kochać?

O. Należy, bośmy się na niej urodzili,
 z jéj zbóż i owoców pożywienie mamy,
 i w niej po śmierci będziemy pochowani.

Kochaj Ojca i Matkę
 I twą rodzinną chatkę,
 Pola, lasy i skały,
 I ten Polski kraj cały.

P. Czy trzeba pracować?

O. Trzeba, bo Pan Bóg wyгнаwszy za grzech pierworodny pierwszych rodziców z Raju, skazał ich na pracę mówiąc:
w pocie czoła będziesz pracował na chleb. Ale kto
 pracuje, ten sobie szczęście gotuje, a bez
 pracy biedę, bo:

Na kawałek chleba
 Ciężko robić trzeba,
 Nic darmo nie przyjdzie.
 Kto z chęcią pracuje,
 Sam nie będzie w biedzie
 I bliźnich ratuje.

P. Czyż uczyć się należy?

O. Tak jest, bo kto się uczy, nie jest
 jako nierozumne zwierzę, ale świętobli-
 wy, obyczajny i wychodzi na uczciwego
 i rozumnego człowieka.

Ludzi nauka zdobi,
 Wiele dobrego robi,
 Rozum, serce oświeci,
 Niejednego wspomůže.
 Uczmy się pilnie dzieci,
 Ty dopomóż nam Boże.

P. Czy trzeba wstawać rano?

O. Trzeba, bo przez to przybywa cza-
 su, ochoty do pracy i zdrowia, a kto dłu-
 go sypia, ten jest leniwy, słaby, do ni-
 czego niezdatny i skraca sobie życie.

Kto rano wstaje,
 Temu Pan Bóg daje,

A kto w łóżku długo gnije,
Ten na świecie krótko żyje.

P. Czy należy czystość zachować?

O. Należy, bo czystość zdrowia przyczynia, a miła Panu Bogu i ludziom; dlatego wstawszy trzeba się umyć, uczesać i suknie oczyściwszy, dopiero włożyć, bo czysta sukienka chociaż uboga, wszystkim się podoba, a poplamiona choćby najbogatsza, obrzydliwa jest ludziom.

Choć ubogo
Lecz chędogo,
Bieda nie wstydzi nikogo.
Lepsza zgrzebna płótnianka
Na pocziwym grzbiecie,
Niż najpiękniejsza w świecie
Szata złego panka.

P. Co to jest cnota?

O. Cnota, jest to uczynek miły Bogu i życie według prawa Bożego.

Ten cnotliwy
Kto pocziwy.
Lepsza bieda przy cnocie,
Niż niecnota przy złocie.

P. Ile jest cnót głównych, odnoszących się do Boga?

O. Trzy: wiara, nadzieja i miłość.

Wiara.

Czy młody, czy stary,
Strzeż świętej twój wiary,
Nie zginie kto wierzy,
Choć zły los uderzy.

Nadzieja.

Nie porzucaj nadzieję,
Jakoć się kolwiek dzieje.
Bo nie ostatnie już słońce zachodzi
A po złej chwili piękny dzień przychodzi.

Miłość.

Miłość w sercach ludzi
Wszystkie cnoty budzi,
Jako Boże tchnienie,
Ogarnia stworzenie.

P. Czy ludzie powinni żyć w zgodzie?

O. Przykazanie boskie mówi: kochaj bliźniego twego jako siebie samego, więc tym samym nakazuje zgodę, bo ludzie żyjący w miłości, żyją w zgodzie.

Tak mawiają ludzie starzy,
Że gdzie zgoda, Pan Bóg darzy:
W zgodzie od sąsiada
Idzie pomoc i rada.
A gdzie swary i zwady,
Niema pomocy, rady;
Bo zawsze przez niezgodę
Ludzie tracą swobodę.

P. Jak trzeba obchodzić się z bliźniemi?

O. Pomagać im w każdej potrzebie, ratować w nieszczęściu, przebaczać urazy, wspierać w niedostatku, a nigdy nie krzywdzić.

Krzywdy nigdy nikomu robić nie należy,
Jaką ty miarką mierzysz, tak ci Bóg odmierzy;
Gdy ukrzywdzisz bliźniego, serce mu zasmucisz,
I choć szkodę nagrodzisz, to łez nie powrócisz.

P. Jak należy żyć z sąsiadami?

O. W zgodzie, rzetelności i życzliwości, nie mówić ani nie świadczyć przeciw niemu fałszywie, bo każdy ma swoje różne wady i potrzebuje wybaczenia od drugich; jeśli więc chcesz, aby o tobie źle

nie mówiono, nie mów źle o twoich bliźnich.

Na twego bliźniego
Nie gadaj nic złego,
Złe słowa człowiekowi
Gorzéj od ran bolą:
Kocioł gani garnkowi,
A obydwu smolą.

P. Co to jest pycha?

O. Uważanie siebie za najlepszego a innych za nic. Człowiek pyszny, najczęściej jest próżny wewnątrz, to jest niema rozumu i wygląda jak pęcherz wydęty.

Szpetne to jest nadymanie,
Pamiętajcie na to dzieci:
Kolniesz w pęcherz, wiatr wyleci,
I nie z niego nie zostanie.

P. Co to jest łakomstwo?

O. Chciwość pieniędzy i dóbr ziemskich, a przytém zatwardziałość serca na cierpienia bliźniego.

Człowieka łakomego
Nie wzrusza widok nędzy.

Zawsze pragnie pieniędzy,
 A nie wesprze bliźniego,
 Ciągłe chciwie grosz liczy,
 Zgarnia wszelkim sposobem,
 Więc też nie odziedziczy
 Bożych skarbów za grobem.

P. Co to jest obżarstwo?

O. Jestto nałóg bardzo brzydki. Człowiek obżarty jé, choć mu się jeść nie chce i o nic nie dba, na nic nie zważa, aby tylko zaspokoić swoje obżarstwo

Kto myśli o brzuchu,
 Ten słaby na duchu.
 Do nocy od ranku
 Jadłby bez przestanku.
 Przysłowie to stare:
 We wszystkim miéj miarę.

P. Co to jest lenistwo?

O. Kto nie chce robić jest leniwym, taki człowiek zapomina o Panu Bogu, zaniedbywa nabożństwa i żyje w próżniactwie z cudzej pracy, a wszyscy mają go w pogardzie.

Kogo lenistwo łechce
 I uczyć mu się nie chce,
 Będzie z niego oślisko:
 Ludziom na pośmiewisko,
 Braciom na udęczenie,
 Rodzicom na zmartwienie.

P. Co to jest zazdrość?

O. Jestto smutek zpowodzenia bliźniego. Człowiek zazdrosny chciałby, żeby się wszystkim źle działo, a szczęście drugich truje mu życie.

Kto braciom swym chleba
 Zazdrości obłudnie,
 Nie trafi do Nieba,
 A w życiu tém schudnie.

P. Co to jest gniew?

O. Gniew jestto gwałtowny wybuch złości przeciw bliźniemu, miotanie na niego przekleństw, złorzeczeń i wyzywań. Człowieka gniewliwego każdy unika i nie chce z nim żyć, boby co chwila musiał znosić przykrości. Człowiek wpadający w gniew, podobny jest nierozumnemu zwierzęciu.

Gniew gwałtowny zdrowie gubi
 I człowieka robi zwierzem.
 Złośliwego nikt nie lubi,
 Czart mu siedzi za kołnierzem;
 Sobie szkodzi, wszystkich nęka,
 Nikt go przecież się nie lęka.

P. Co to jest nieczystość?

O. Jestto upodobanie w grzechu i płamienie duszy swojej błędami. Nieczystości duszy unikać trzeba, a także i nieczystości ciała, bo człowiek nią zbrudzony obmierzły jest wszystkim.

Gdy Pan Bóg człowieka stworzył,
 Białą sukienkę nań włożył,
 Białą suknią niewinności;
 Więc strzedz trzeba jęj czystości,
 Byś w odzieniu powalaném,
 Nie stał na sądzie przed Panem.

P. Co to jest zdrada?

O. Jest to obrócenie na złe ufności bliźniego, działanie na jego szkodę, oszukiwanie w przyjaźni i złamanie wiary.

Kto pod kim dołki kopie, zawsze sam w nie wpada;
 Ze wszystkich zbrodni w świecie najstraszniejsza
 zdrada.

Strzeż się więc zdradzać dziecię i pamiętaj sobie:
Zdrajca nie ma spoczynku na świecie, ni w grobie.

P. Co to jest śmierć?

O. Rozłączenie duszy z ciałem. Kiedy przyjdzie ta godzina, ciało umiera i zamienia się w proch, dusza zaś idzie na sąd Boży, gdzie stosownie do tego jak człowiek żył na świecie, osądzoną bywa.

Śmierć nieużyta,
Bierze nie pyta.
Lecz kto ufa w Bogu,
Silnie w cnocie stoi,
Chociaż śmierć na progu,
To jój się nie boi.

P. Co człowieka czeka po śmierci?

O. Jeżeli był cnotliwym, czeka go niebo, jeżeli złym, piekło; jeżeli zaś uzyskał przebaczenie grzechów, ale pokuty naznaczonej nie odprawił, czyściec.

P. Co to jest niebo?

O. Jest to miejsce gdzie Bóg wieczną szczęśliwością wynagradza wybranych swoich, którzy świętobliwém życiem

względem Boga, a cnotliwem względem bliźniego na to sobie zasłużyli.

P. Co to jest piekło?

O. Miejsce wiecznych kar, gdzie ludzie bezbożni, grzesznicy, krzywdzący bliźnich i niesprawiedliwi, za swe postęпки straszliwie ukarani będą.

P. Co to jest czyściec?

O. Miejsce czasowej kary, z kąd człowiek po jej wycierpieniu dostanie się do nieba.

Kto był w życiu cnotliwy,
Będzie w niebie szczęśliwy,
I w niebieskiej koronie
Spocznie na bożem łonie.
Kto grzeszył przeciw Bogu
I łązy dźwiga człowiecze,
Tego szatan z barłogu,
Wnet do piekła powlecze.
Życie prędko przeminie,
Padnie na grzesznych trwoga,
W oczach w śmierci godzinie
Stanie straszny sąd Boga.

PORANEK.

Kto rano wstaje,
 Temu Bóg daje:
 Więc leniuszku
 Nie leż w łóżku,
 Patrz w około
 Jak wesoło
 Świeci słońca promień złoty,
 Wzywa ludzi do roboty.

Dziatwa kochana
 Niech na kolana
 Szczerze padnie,
 Zmówi ładnie
 Pacioreczek.
 Anioleczek
 Z wysokiego nieba zleci,
 Błogosławić będzie dzieci.

ZIEMIA RODZINNA.

Piękny to kraj
 Gdzie Wisła płynie;
 Prawdziwy raj,
 Drogi dziecinie;
 Bo wśród tych stron
 Wzięła swe życie,

Gdy przyjdzie skon,
 W niej spocznie dziecię.
 Tyś pierwszy kwiat
 Na niej zerwało,
 W poranku lat
 Po niej stapało.
 O kochaj ją, tę ziemię twą,
 Jak ojca, jak matczkę swą.

DOMEK.

Nasz domek jasny
 Czysty choć ciasny;
 W izbie wesoło,
 Obrazy wkoło.
 Za obrazami
 Palma z wiankami;
 Żar na kominie,
 W kwiateczki skrzynie.
 Obok w komorze
 Odzież i zboże;
 Krówka w stodole,
 Za chatką pole,
 A na niém z wiosną
 Kwiaty wciąż rosną
 I rwą je dziatki
 Dla swojej matki.

POLE.

Bujne żyto zdobi pole:
 Będzie snopów dość w stodole.
 Pan Bóg łaskaw na człowieka:
 I słoneczko nie dopieka,
 I nie psuje dęszczów fala,
 Grad omija nawet zdala,
 Czasem dęszczyk przejdzie rano.
 Już i w kopach stoi siano,
 Nie strach teraz i przednówku
 Dla rolnika, dla przychówku.

LAS.

Hej po lesie, po lesie,
 Szum gałęzi wiatr niesie;
 Z gęstwiny znad strumyka
 Zajączek się przemyka.
 Brzmi dokoła śpiew ptaków,
 Rydz wygląda zpod krzaków,
 I gołąbki różowe.
 Pachną szyszki świerkowe,
 A na boku przy sośnie
 Jagódeczek snop rośnie,
 Kwitną pięknie orzechy
 Dla dziecinnój uciechy.

STRUMIEŃ.

Za kościółkiem w dolinie
 Strumyk płynie i płynie,
 Oj co woda, to woda!
 Na czas skwarny ochłoda,
 A w niej zwinnie, a szybko
 Goni rybka za rybką,
 I napróżno je dzieci
 Chcą uchwycić do sieci.

OGRÓDEK.

Cóż tam kwiatków w ogródeczku!
 Kwitnie róża przy dzwoneczku,
 Obok śliczna znów lilija,
 Powój białe kwiatki zwija,
 Matki Bożej pantofelki
 I słonecznik żółty, wielki,
 I stokrotki i śmierzdżuszki,
 Brzęczą pszczołki, brzęczą muszki,
 Za motylem motyl leci,
 Każdy inną barwą świeci.
 Już i wiśnie z ogródeczka
 Czerwienią się do słoneczka;
 Będzie roczek urodziwy;
 Brzydkie tylko te pokrzywy,
 Co wciąż parzą ręce dzietek,
 Gdy chcą sobie urwać kwiatek.

ZAKOŃCZENIE.

Elementarz już skończony,
 Przeczytane wszystkie strony,
 Wszystkie wiersze, wszystkie słówka,
 I zmądrzała troszkę główka.
 Lecz przeczytać raz to mało,
 By coś w głowie pozostało.
 Powtórzcież raz drugi, trzeci.
 Uważajcie pilnie dzieci,
 By się wasza matka miła,
 Tą nauką ucieszyła,
 Żeby ojciec znów książeczek
 Nakupował dla dziatczek.
 Jak będziecie czytać pięknie,
 Do kościoła idźcie razem,
 I niech każde z was uklęknie
 Pokorniućko przed obrazem
 Matki Boskiej Częstochowskiej
 I czytając z swęj książeczki,
 Prosi Świętęj Panienczki
 Za pomyślność całej wioski;
 I z rączkami złożonemi
 Proście Boga miłe dziatki
 Za pomyślność ojca, matki,
 Za pomyślność waszėj ziemi.

TABLICZKA MNOŻENIA.

1 raz	1 czyni	1
2 razy	2 „	2
2 „	3 „	6
2 „	4 „	8
2 „	5 „	10
2 „	6 „	12
2 „	7 „	14
2 „	8 „	16
2 „	9 „	18
2 „	10 „	20

4 razy	2 czyni	8
4 „	3 „	12
4 „	4 „	16
4 „	5 „	20
4 „	6 „	24
4 „	7 „	28
4 „	8 „	32
4 „	9 „	36
4 „	10 „	40

3 razy	1 czyni	3
3 „	2 „	6
3 „	3 „	9
3 „	4 „	12
3 „	5 „	15
3 „	6 „	18
3 „	7 „	21
3 „	8 „	24
3 „	9 „	27
3 „	10 „	30

5 razy	2 czyni	10
5 „	3 „	15
5 „	4 „	20
5 „	5 „	25
5 „	6 „	30
5 „	7 „	35
5 „	8 „	40
5 „	9 „	45
5 „	10 „	50

6 razy 2 czyni 12-

6 „ 3 „ 18-

6 „ 4 „ 24-

6 „ 5 „ 30-

6 „ 6 „ 36-

6 „ 7 „ 42-

6 „ 8 „ 48-

6 „ 9 „ 54-

6 „ 10 „ 60-

8 razy 2 czyni 16-

8 „ 3 „ 24-

8 „ 4 „ 32-

8 „ 5 „ 40-

8 „ 6 „ 48-

8 „ 7 „ 56-

8 „ 8 „ 64-

8 „ 9 „ 72-

8 „ 10 „ 80-

7 razy 2 czyni 14-

7 „ 3 „ 21-

7 „ 4 „ 28-

7 „ 5 „ 35-

7 „ 6 „ 42-

7 „ 7 „ 49-

7 „ 8 „ 56-

7 „ 9 „ 63-

7 „ 10 „ 70-

9 razy 2 czyni 18-

9 „ 3 „ 27-

9 „ 4 „ 36-

9 „ 5 „ 45-

9 „ 6 „ 54-

9 „ 7 „ 63-

9 „ 8 „ 72-

9 „ 9 „ 81-

9 „ 10 „ 90-

10 razy 10 czyni 100-

10 „ 100 „ 1000-

Liczby rzymskie.

I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
XI	XII	XIII	XIV	XV	XVI	XVII			
11	12	13	14	15	16	17			
XVIII	XIX	XX	XXX		XL	L	LX		
18	19	20	30		40	50	60		
LXX	LXXX	XC	C	CC	CCC	CD			
70	80	90	100	200	300	400			
D	DC	DCC	DCCC	CM	M				
500	600	700	800	900	1000				

MDCCCLXII.

1862.



DCE

XII

XIX